

Interpelacja do Ministra Zdrowia Pana Łukasza Szumowskiego w sprawie stwierdzenia zgonu u osób, które umarły w domu.

*Szanowny Panie Ministrze,*

Sprawa stwierdzenia zgonów u osób, które zmarły w domu regulowana jest w Polsce Ustawą o cmentarzach i chowaniu zmarłych z dnia 31 stycznia 1959 roku, Rozporządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie stwierdzenia zgonu i jego przyczyny z dnia 3 sierpnia 1961 roku oraz Rozporządzeniem Ministra Zdrowia w sprawie wzoru karty zgonu oraz sposobu jej wypełniania z dnia 7 grudnia 2001 roku. Przepisy te, w skutek wprowadzanych w międzyczasie zmian systemu opieki zdrowotnej, stały się niejednoznaczne. Nie jest jasne, kto i na jakich zasadach powinien karty zgonu wystawiać, ani który podmiot zobowiązany jest do ponoszenia kosztów z tym związanych. Powstają pytania, kto powinien stwierdzić zgon w sytuacji, gdy nastąpi on w nocy? Czy ma to być lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, który udzielał świadczeń jako ostatni w terminie 30 dni przed zgonem czy może lekarz świątecznej i całodobowej opieki zdrowotnej, ponieważ to on zabezpiecza daną populację pacjentów? W skali kraju w domu umiera wg GUS między 15 a 20 tysięcy osób rocznie. Do niedawna często zgony stwierdzali lekarze pogotowienia ratunkowego jednak nie byli oni – podobnie jak lekarze rodzinni – prawnie zobligowani do tej czynności. Dzisiaj w niewielu karetkach poza ratownikami medycznymi – bez uprawnień do stwierdzenia zgonu - są lekarze, dlatego problem narasta. Jak w takiej sytuacji powinien postąpić zespół ratownictwa medycznego? W praktyce bywa, że załoga karetki wystawia protokół zgonu, na podstawie którego lekarz podstawowej opieki zdrowotnej sporządza kartę zgonu. Nie jest to właściwe rozwiązanie, ponieważ lekarz powinien wystawiać karty zgonu dopiero po osobistym dokonaniu oględzin zwłok.

W Polsce w kilku miejscowościach starostowie zdecydowali o powierzeniu lekarzom zadań koronera w oparciu o środki samorządowe. Jednak jest to rozwiązanie zastępcze i tymczasowe. Obowiązek zabezpieczenia czynności stwierdzenia zgonów nie spoczywa na starostwach, a na Państwie. Jednym z proponowanych przez środowisko rozwiązań jest wprowadzenie w naszym kraju instytucji koronera. W moim przekonaniu ta zmiana z pewnością nie wypełni wszystkich braków w regulacjach związanych ze stwierdzeniem zgonu, ale może przynajmniej ukierunkować, uściślić i zgrupować

odpowiedzialność za orzeczenie o zgonie w ramach kompetencji jednej osoby (instytucji). Byłoby to niewątpliwie duże ułatwienie dla rodzin zmarłych, które w tym trudnym czasie mają i tak wystarczająco dużo innych zmartwień. W związku z powyższym, proszę o następujące informacje:

1. Czy ministerstwo planuje wprowadzenia zmian zgodnie z którymi lekarz otrzymywałby za stwierdzenie zgonu wynagrodzenie? Obecnie to świadczenie nie jest finansowane przez NFZ.
2. Czy ministerstwo planuje zmiany w zgodzie z którymi ratownicy medyczni zyskaliby uprawnienia do stwierdzania zgonu?
3. Czy ministerstwo planuje powołania instytucji koronera, którego zawodowym obowiązkiem byłoby stwierdzanie zgonów zmarłych w domach i mieszkaniach?
4. Czy ministerstwo planuje nowelizację przestarzałej ustawy i rozporządzeń dotyczących stwierdzania zgonu w Polsce?

Z poważaniem

Poseł Małgorzata Zwiercan